



# TYGODNIK SALWATORSKI

19.04.98 r. • PISMO PARAFII NAJSWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE • NR 16 (174) 1 • Rok 5



Jak co roku na odpust parafialny przybył Ksiądz Kardynał. Tym razem poświęcił także nowe dzwony parafialne. Fot. S.Malik

Z okazji dnia św. Jerzego składamy  
Księdzu Infułatowi Jerzemu Bryle  
w imieniu Czytelników i Redakcji  
"Tygodnika Salwatorskiego"  
najserdeczniejsze życzenia  
wszelkich łask Bożych

## WIELKANOCNY ŚPIEW

Święta Wielkiej Nocy stanowią dla chrześcijan punkt kulminacyjny roku liturgicznego. Jest to czas szczególny, w którym poprzez niepowtarzalne obrzędy Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku, Wielkiej Soboty i wreszcie Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego, uświadamiamy sobie wagę biblijnych wydarzeń sprzed 2000 lat.

Nieodłącznym elementem tych obrzędów jest śpiew, który dodatkowo potęguje dramaturgię kluczowych chwil z historii zbawienia. Męka i śmierć Chrystusa od najdawniejszych czasów inspirowała wielu artystów, także i kompozytorów. Na przestrzeni wieków powstało szereg kompozycji odnoszących się do wydarzeń Wielkiego Tygodnia (a więc męki i śmierci Chrystusa) oraz do samego momentu Zmartwychwstania.

Najbardziej znaczącym gatunkiem muzycznym, opisującym mękę i śmierć Chrystusa, jest pasja. Jej początki sięgają XII wieku i wiążą się z jednogłosowym śpiewem chorału gregoriańskiego. Podział ról ograniczał się tu do trzech kluczowych postaci: Chrystusa, Ewangelisty i Turby (Tłumu). Z czasem pasja, podobnie jak inne gatunki muzyczne, zaczęła przybierać bardziej skomplikowaną formę i fakturę.

Parafia Najświętszego Salwatora  
Rada Dzielnicy VII  
Tygodnik Salwatorski  
Honorowy Patronat - Ks. Infułat Jerzy Bryła

Jan Sebastian Bach

## Oster-Oratorium

"Kommt, eilet und laufet" (BWV 249)  
Oratorium Wielkanocne

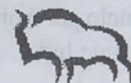
wykonawcy:

Krakowski Chór Kameralny  
Krakowska Orkiestra Kameralna

Wiesław Delimat - dyrygent  
Izabela Szota - sopran, Marek Krzywoń - tenor,  
Ewa Wolak - alt, Marcin Wolak - bas

Kościół Śś. Norbertanek, ul. Kościuszki 88  
Niedziela, 19 kwietnia 1998, godz. 18.00  
Sprzedaż biletów: Musica Antiqua, ul. Senacka 6  
oraz przed koncertem

Koncert wspierają:  
Urząd Wojewódzki w Krakowie - Wydział Kultury i Turystyki  
Hotel "Pollera", Musica Antiqua, Music Corner, Telekomunikacja  
Polska SA - Zakład Telekomunikacji - Kraków-Centrum,  
Szkoła Języków Obcych "Prolog", LUFTHANSA



BANK DUKARNI I KSIĘGARNI  
Grupa PEKAO S.A.

II Oddział w Krakowie, ul. Szpitalna 15, tel. 422-40-55

Patronat medialny:  
Polskie Radio Kraków, "Dziennik Polski"

Rozwój muzyki wielogłosowej w renesansie i baroku sprawił wprowadzenie także do tego typu utworów skomplikowanych technik kompozytorskich. Zgodnie z ogólnie obowiązującymi trendami w renesansie wykształciła się tzw. pasja w stylu motetowym z *cantus firmus* (podstawową melodią zaczerpniętą z chorału gregoriańskiego) w głosie tenorowym. Do największych jej twórców należą: Orlando di Lasso, William Byrd, Jacob Obrecht oraz Cipriano de Rore.

(dok. na str. 3)

# Aniela Obaltówna - pamiętnik

cz. XXXII, rok 1919

## 2 czerwca

Przez caluteńki miesiąc deszcz padał z wyjątkiem czterech dni, które były pogodne. Pozalewała woda pola. Ziemiaki sadzone wygniły. Któż wie czy nasze nie zgniły, bo jeszcze nie zeszyły. Dzisiaj też deszcz. Mam 250 K miesięcznie i doszyję sobie cośkolwiek. Mam dwie suknie uszyć na niedzielę. Tak brak mieszkań, że po trzy rodziny w jednej stancyi mieszkają. Od dosyć dawna jestem niezdrowa. Dwa tygodnie temu leżałam cztery dni. Nie wiemy, może hiszpanka znowu zagląda do nas. Teraz mamy wojska Hallera pełno w Krakowie. Mają podobno stać w mieście załogą. Mają czapki rogatywki i siwe mundury. Rodowici Francuzi mają czapki z dwoma rogami, jeden z przodu, drugi z tyłu. Rusinów biją już za Stanisławowem, toteż Rusini proszą o pokój. Wojna z Prusakami na włosku wisi w powietrzu. Ci nie chcą nam nic oddać. Musimy wziąć orężem chyba.

## 9 czerwca

Zielone Świątki. Mamy iść na Bielany. Zbiera się na deszcz ale pójdę. Stefana nie widać. Siedzi pewno w koszarach bo od piątku, to znaczy cztery dni wstecz, wielkie rozruchy w mieście. Żydów dużo pobitych, sklepy porabowane, wystawy potrzaskane, czterech Hallerczyków zabito. Żal mi Żydów, takie szkody straszne. Chociaż oni po części winni są, bo względem Polaków źle się oświadczają poza granicami Polski. Chcą założyć sobie państwo żydowskie u nas w kraju.

## 25 lipca

Byłam w Częstochowie 5 dni temu. Ks. Małyśiak zrobił wycieczkę. Widziałyśmy piękną uroczystość w Częstochowie. Wręczenie sztandaru 25 p.p. Jest to pułk Ziemi Kieleckiej więc Kielce przysłały swoim dzieciom sztandar, a Matka Królowa Polski z góry błogosławiła wojsko polskie. Na miejscu gdzie batuszka stał stoi figura matki Boskiej.

## 15 sierpnia

Rocznica śmierci naszego ojca. Lat 21 jak umarł. Mania już 2 tygodnie minęło jak bardzo chora leży. Zabrali ją 1 sierpnia o 11-tej w nocy do szpitala. Sama nie wiem co przechodziła, czy zapalenie płuc, czy hiszpankę. Lekarz twierdzi, że była to hiszpanka. Jeszcze o nią jesteśmy w strachu, chociaż już znacznie lepiej się czuje. Już w domu jest. Stasię posłałam na kolonie do Skawców. Cóż kiedy zimno, deszcze, wiatry, nic lata nie mamy. Zboże gnije, nie wiadomo co w zimie będziemy jedli. 5 lat minęło jak wojna trwa i końca nie ma. Na froncie bolszewickim tysiące ginie ludzi.

## 22 sierpnia

Jutro ślub Zosi T. o 8-mej rano na Salwatorze. Teraz przed chwilką skończyłyśmy szyć dla niej ślubną sukienkę z białej markizety. I takż sam kapelusz ma. Stefan z małą Zochą družbiją. Ja zaś pojutrze t.j. w niedzielę idę za kumoszkę, bo Maryna ma córkę. Nazwiemy ją Bronisia. Postanie jest na Górnym Śląsku. Niemcy naszych mordują w okropny sposób.

## 12 września

Miałam operację na oko 10-tego. Dzisiaj idę na pierwszy opatrunek.

## 19 października

Wielkie święto i wielką uroczystość obchodził dziś Kraków. Święto zjednoczenia wszystkich wojsk polskich. Pierwsze takie święto

obchodziliśmy odkąd powstała Rzeczpospolita. Z całej Polski pojeżdżali się dygnitarze i generalowie i wielkie osobistości. Naczelnik Państwa przyjechał o 9-tej z rana dzisiaj. Kraków przywitał go wspaniale jak tylko można było. Kiedy pociąg stanął na dworcu wszystkie lokomotywy świstać zaczęły i tak przez 10 minut piszczały. Odebrał błogosławieństwo od biskupów na Wawelu poczem pojechali ku Rynkowi gdzie był ołtarz zrobiony i tam odbyła się msza święta i rewia wojsk. Muzyk kilkanaście. Różne delegacje zewsząd i każda wieniec złożyła na kamieniu Kościuszki tuż u stóp podniesienia gdzie stał Pilsudski, Haller i generalicya. Całe przedpołudnie chodziłam, za to po południu siedzimy w domu i szyjemy dla proroka Mani wyprawkę. Chodzę od tygodnia na kurs pończoch, bo obecną pracę opuszczam. Ciężko nam teraz, zima nadchodzi. Węgla nie mamy i mieć nie będziemy, bo go wcale nie ma. Teraz jeszcze stokroć ciężiej jest jak przed 5 laty. Ani mąki, ani chleba, ani opału zdobyć nie można. Ci co mają pieniądze mają wszystko, lub paskarze. Ale człowiek, który z pracy żyje nie ma nic w domu i nie może się niczego dorobić.

## 2 listopada

Pierwsze Wszystkich Świętych gdy Matka nasza leży w ziemi. Wczoraj zgromadziliśmy się wszystkie około grobu aby uczcić Jej pamięć. Grobu nie ubierałam bardzo, bo nie mam pieniędzy. Zosia pracuje jako kelnerka. Zapała się siebie, a tylko dla chleba pracuje. Co byśmy zrobiły gdyby nie dała co dnia te 20k. Bo obecna drożyzna i brak żywności przegórowały ubiegłe lata. Idzie zima. Już drugi dzień silny mróz i wietrzysko, a śnieg od tygodnia. Groby musieliśmy zmiatać ze śniegu. Na 10 cm śnieg leżał. Przy tej pracy zgubiłam sobie koleżeńki pierścionek z Matką Boską. Ziemiaków nie mamy w domu. Co to trzeba będzie się natrudzić abym przywieźć mogła taki kawał z ulicy św. Tomasza. Chodzę na kurs pończoch. Dobrze mi idzie. Przynajmniej, że urządziłam się tak, że mi placą w budzie, a ja nie robię tylko chodzę na kurs. Do pierwszego grudnia zaplacą mi. Przez ten czas nauczę się trochę robić i jakoś to będzie.

## 8 listopada

Mania ma syna, już tydzień mu. Dziś go ochrztili. Stefan i Zosia (siostra) trzymali do chrztu. Urodził się 3 listopada o 10-tej wieczór. Mania we wtorek prawdopodobnie wyjdzie ze szpitala. Jurczakowie nie zadowoleni, że żadne z nich nie było za kuma Mani. Dziwna ta przyjaźń nasza teraz. Dawniej jedna bez drugiej nie obeszłyśmy się. Dziś jedna o drugiej nie wie. Mania za kilka miesięcy pojedzie do Warszawy.

## 18 listopada

Marcin posłał mi przed tygodniem 800K. Przydały mi się bardzo. Sprawiałam sobie buciki za te pieniądze. Kosztować mnie będą 400 K, a kapelusz kosztuje 500 K. Jeszcze nigdy nie wydałam tyle pieniędzy na buciki, a tembardziej na kapelusz. Ale cóż robić. Tak kosztuje teraz.

## 27 grudnia

Pierwsze takie smutne święta przeszły, jakich nie pamiętam. Zawsze ktoś był u nas, a tego roku nie było nikogo tylko Marynia z Bronisją. Zosia jest w domu bez pracy. Szyłam dniami i nocami, zarobiłam trochę pieniędzy, ale cóż to jest na dzisiejsze czasy. Kończy się ten niedobry rok, bo zaledwie 3 dni do końca. Siedzimy w zimnych stancyach bo węgla nie ma. Jasiu rośnie jak na drożdżach. Obwijamy go pieluszkami żeby nie umarł z zimna.

*młodym, młodszym, najmłodszym - młodym, młodszym, najmłodszym - młodym, młodszym, najmłodszym*

	Waldek	Artur	Jakub	Czesiu	Bogdan	porsche	maluch	pociąg	autobus	tramwaj	szynka	owoce	ciasto	napoje	stroik	bez dzieci	1 dziecko	2 dzieci	3 dzieci	4 dzieci	
Zosia																					
Wanda																					
Ania																					
Kasia																					
Beata																					
bez dzieci																					
1 dziecko																					
2 dzieci																					
3 dzieci																					
4 dzieci																					
Warszawa																					
Kielce																					
Zamość																					
Wrocław																					
Kraków																					
porsche																					
maluch																					
pociąg																					
autobus																					
tramwaj																					

## Kwadraty logiczne

Na Święta Wielkanocne przyjechało do Rodziców na Salwator pięcioro dzieci z własnymi rodzinami.

- Zosia z Waldkiem mieszkają teraz w Warszawie, a Ania z trójką dzieci w Kielcach.

- Bogdan z dwiema córkami przyjechał już poprzedniego dnia pociągiem i jeszcze na dworcu kupił dwie siatki owoców na świąteczny stół.

- Dzieci Wandy przywiozły w prezencie własnoręcznie upieczone pyszne ciasto. Było całe, choć rodzice obawiali się że w tramwaju może mu się coś wydarzyć.

- Artur kupił właśnie w Zamościu "malucha" i śmieje się, że teraz najwyższy czas na drugiego malucha.

- Kasia położyła na stół szynkę, a dzieci jadące autobusem - piękny stroik i malowane poprzedniego dnia pisanki. Stroik jechał aż z Kielc!

- Możemy jeszcze zdradzić, że Jakub mieszka w Krakowie, napoje wyniósł na piętro jednak, a Kasia nie ma dzieci.

Należy teraz odgadnąć:

**Kto jest mężem Beaty, ile mają dzieci, skąd i czym przyjechali oraz jaki przywieźli prezent?**

opr. BS

*młodym, młodszym, najmłodszym - młodym, młodszym, najmłodszym - młodym, młodszym, najmłodszym*

## WIELKANOCNY ŚPIEW

(dok. ze str. 1)

W baroku ukształtował się nowy typ pasji, polegający na współdziałaniu części recytacyjnych, aryjnych, chóralnych i czysto instrumentalnych. Zmienia się także stosunek kompozytorów do tekstu: często dodawane są fragmenty pozaewangeliczne, stanowiące pewnego rodzaju refleksję, czy też komentarz do wydarzeń biblijnych. Największymi twórcami pasji w epoce baroku byli: Heinrich Schütz (*Sieben Worte Jesu Christi am Kreuz, Historia des Leidens und Sterbens unseres Herrn und Heylandes Jesu Christi*), Alessandro Scarlatti (*Pasja wg św. Jana*), Georg Philipp Telemann (*Pasja wg św. Jana*) oraz Johann Sebastian Bach (*Pasja wg św. Jana* i *Pasja wg św. Mateusza*). W XIX wieku została przerwana ciągłość rozwoju tego gatunku. Dopiero Krzysztof Penderecki, pisząc w 1965 roku *Passio et Mors Domini Nostri Jesu Christi secundum Lucam*, na nowo wskrzesił muzycznie kluczowe dla chrześcijan wydarzenia ewangeliczne. Znaczącą pozycję w historii tego gatunku stanowi także *Passio Domini nostri Jesu Christi secundum Joannem* (1982) estońskiego kompozytora Arvo Pärta. Jest to utwór szczególny, gdyż spina jakby klamrą estetykę epok najdawniejszych (średniowiecza i renesansu) i czasów współczesnych (indywidualny, bardzo uproszczony i jednocześnie klarowny język kompozytora).

Obok pasji, wiele innych gatunków muzycznych odwoływało się do tematu męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Należą do nich m.in. oratoria, wśród których najbardziej chyba znanym utworem tego typu jest *Mesjasz* Georga Friedricha Haendla. Zasadnicza różnica między pasją i oratorium polega na tym, że w pasji kompozytorzy opierali się głównie na tekstach ewangelicznych, a w oratorium na

tekstach pozabiblijnych o tematyce religijnej. W epoce baroku wielu kompozytorów pisało oratoria, a wśród nich także Johann Sebastian Bach.

**Johann Sebastian Bach** (1685-1750) - największy kompozytor epoki baroku, jeden z największych w całej historii muzyki. W swej twórczości uprawiał niemal wszystkie gatunki znane w czasach mu współczesnych. Jego kompozycje (nie wyłączając tych najmniejszych) są przejawem niekwestionowanego geniuszu kompozytorskiego. Na uwagę zasługuje fakt, że spora część jego utworów powstawała w ogromnym pośpiechu, a mimo to nie ucierpiał na tym ich walor artystyczny. Bach w swej twórczości doprowadził do szczytu technikę polifoniczną oraz uzyskał rzadko spotykaną u innych kompozytorów równowagę między polifonią a homofonią. Pozostawił po sobie jako muzyczny testament dla potomnych ponad tysiąc utworów. Wśród licznych dzieł wokально-instrumentalnych na plan pierwszy wysuwają się pasje, kantaty, msze oraz oratoria. Spośród oratoriów najbardziej znanym i zarazem najbardziej okazałym jest *Weihnachts Oratorium* (*Oratorium na Boże Narodzenie*), składające się z sześciu kantat. Mniejszymi utworami tego typu, choć równie przepięknymi i godnymi uwagi, są *Oratorium wielkanocne* i *Oratorium na Wniebowstąpienie*.

*Oratorium wielkanocne* "Kommt eilet und lauffet" BWV 249 stoi na granicy kantaty i oratorium. Powstało w 1725 roku i przeznaczony jest na cztery głosy solowe (sopran, alt, tenor, bas), chór mieszany, 3 trąbki, kotły, 2 flety, flet traverso, 2 oboje, obój d'amore, fagot, skrzypce, altówki i grupę basso continuo. W pierwszej wersji kompozytor przypisał poszczególne partie wokalne postaciom biblijnym (Maria Jakubowa, Maria Magdalena, Piotr i Jan), z czasem jednak zrezygnował z umieszczenia w partyturze tych osób i przekształcił ten utwór w kantatę. Dominującą rolę odgrywają tu partie solowe, natomiast partie chóralne stanowią dopełnienie całości. Jako ukoronowanie dzieła pojawia się chorał, który jest zasadą układu formalnego w kantacie.

Kazimierz Płoskoń

# RZĘKA RUDAWA

## Część 2: ŹRÓDŁA W DORZECZU RUDAWY

W obrębie rzeki Rudawy (ryc.1), szczególnie po jej północnej stronie, w dolinach licznych potoków, znajdują się źródła wody pitnej przeważnie o dobrej jakości. Źródła zasilają potoki spływające do rz. Rudawy, a są też one wykorzystywane przez miejscową ludność i turystów.

Spotykane są tu również źródła wody mineralnej, a z nich najbardziej znane w Krzeszowicach (ZG - ryc.1), w dolinie p.Krzeszówka na wysokości 256m n.p.m. Wzmianki o wodach mineralnych w tej miejscowości notowane są od połowy XVII wieku, a historia zakładu leczniczego w Krzeszowicach liczy ponad 150 lat. Podstawą działalności tutejszego oddziału rehabilitacji są wody źródła głównego typu siarczanowo-magnezowego o wartości siarkowodoru = 6,4 mg/l i radonu = 4,76 n Ci.

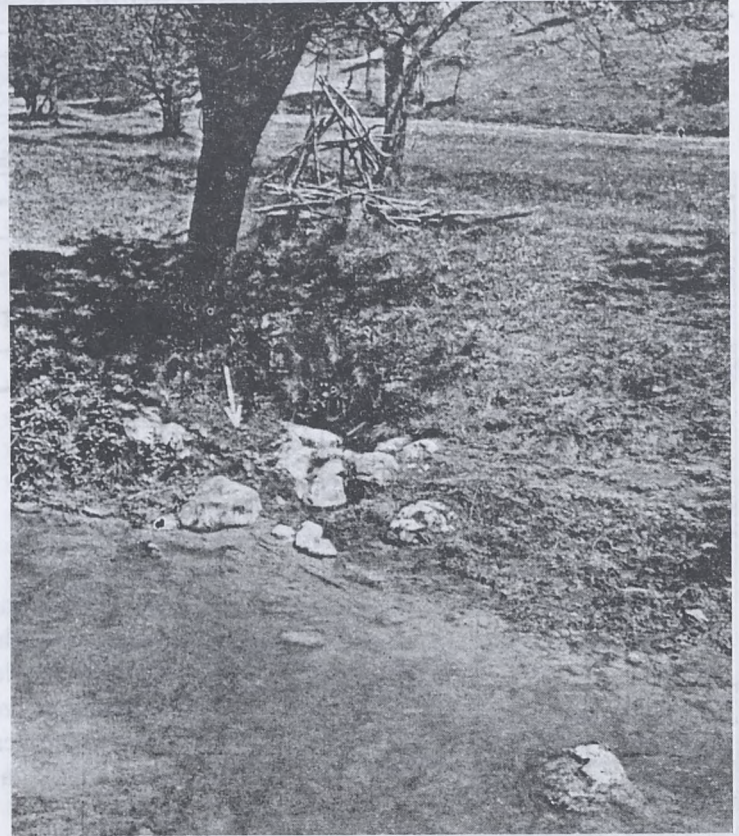
Ogólna mineralizacja wody źródła głównego wynosi 2899,86 mg/l. Źródło udostępnione jest za pomocą studni kopanej o głębokości 5,0m, której wydajność wynosiła

w 1975r. 0,49 l/s tj. 1.61 m<sup>3</sup>/godz. W odwierconym w pobliżu otworze R-2 o głębokości 85m uzyskano wodę typu chlorkowo-sodowo-siarczanowego o łącznej mineralizacji 3,1 g/l i wydajności w 1975r. = 0,17 l/s tj. 0,6 m<sup>3</sup>/godz.

Wody siarczkowe pochodzą z mioceńskiego poziomu gipsowego zalegającego do głębokości 30m ppt.

Wody chlorkowe związane są z podścielającymi mioceńskimi piaskzystymi utworami paleogenu i wapieniami górnej jury.

Nie są to jedyne źródła wody mineralnej na opisywanym terenie. Zaczyna się sezon turystyczny 1998 r. Wielu Krakowian wybierze się wypocząć bądź podziwiać piękne okolice zlewni Rudawy, a szczególnie urokliwych dolin, potoków spływających ze stoków



Źródło wody w Raclawicach

południowej części Wyżyny Śląsko - Krakowskiej, głównie z płaskowyżu Ojcowskiego.

W tabeli I przedstawiono dane dotyczące występujących tu źródeł, zwykle dobrej wody pitnej, oznaczonych na ryc.1 cyframi od 1 do 35. Dane te opracowane zostały przez Irenę Dynowską w 1983 r. Nie są tu wymienione wszystkie źródła zasilające dopływy Rudawy, ale głównie znane okolicznym mieszkańcom i turystom penetrującym te okolice.

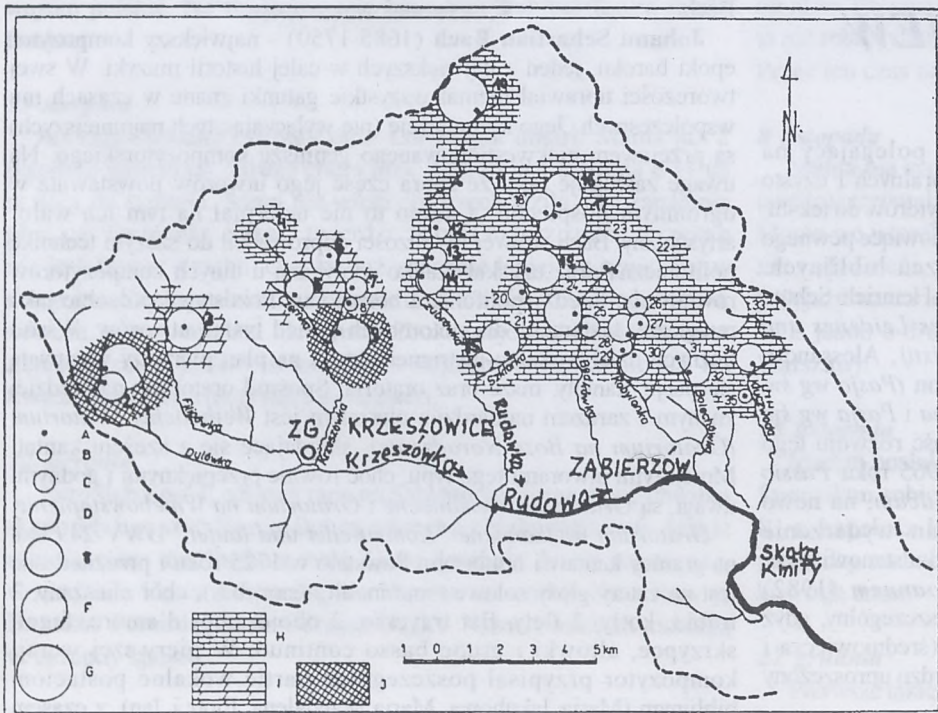
Osobiście znam liczne źródła wypływające na Garbie Tenczyńskim np. w rejonie Skąły Kmity o dobrej wodzie do picia. Często przywożę wodę z opisanych w tabeli I źródeł i nie tylko, poznałem dobrze ich jakość.

Wody ze szczelin w wapieniach górnej jury (oksfordu) bardzo mnie i rodzinie smakują. Przy sposobności poboru wody źródlanej przebywam na "świeżym powietrzu" w jeszcze nie zniszczonej zupełnie malowniczej okolicy lasów Nadleśnictwa Krzeszowickiego, łąk i skał wapiennych górnej jury.

Opracował: **Edward Konik**

### Piśmiennictwo:

1. Jan Dowgiałło, Andrzej Karcki, Ignacy Potocki - "Geologia surowców balneologicznych" WG 1969 r.
2. Studia Ośrodków Dokumentacji Fizjograficznej, tom XI, PAN - Oddz. Kraków - Irena Dynowska: "Źródła Wyżyny Krakowsko - Wieluńskiej i Miechowskiej, 1983 r.



Ryc. 1. Źródła w dorzeczu Rudawy wg. Ireny Dynowskiej 1983 r.

A — położenie źródła, B do G — wydajność źródła, l/s: B — od 0,5 do 2, C — od 2 do 5, D — od 5 do 10, E — od 10 do 20, F — od 20 do 50, G — od 50 do 100, H do J — warstwa wodonośna: H — wapień skaliste, płytowe oraz margle oksfordu (jura), I — margle, wapień oraz dolomity retu (trias), J — piaskowce i wapień (karbon), **źródło główne ZG**

TABELA I

Lp.	Miejscowość i nazwa źródła	Wydajność i data pomiaru	Warstwa wodonośna i typ źródła	Uwagi
1.	Karniowice	12 l/s 26 VI 1974r.	Piaskowce arkozowe (karbon). Podzboczowe.	Woda wypływała pierwotnie z piaskowcowej pionowej szczeliny.
2.	Karniowice	4 l/s 26 VI 1974r.	Piaskowce arkozowe (karbon). Podpływowe.	Woda wypływała z piasku pulsując.
3.	Filipowice źr. Padaniec	10 l/s 1 VI 1974r.	Wapienie retu (trias dolny). Podzboczowe.	Woda wypływała z kilku mniejszych źródeł podstokowych.
4.	Czerna	4 l/s 7 X 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	Źródło nie jest użytkowne.
5.	Czerna źr. Czernki	2,5 l/s 7 X 1974r.	Wapienie retu (trias dolny). Podzboczowe, przykorytowe.	Woda wypływała w obrębie dawnego kamieniołomu.
6.	Czatkowice	3 l/s 7 X 1973r.	Wapienie retu (trias dolny). Podpływowe – pulsujące źródło wędrujące.	Jest to źródło wędrujące, nie jest użytkowne.
7.	Czatkowice	Brak danych	Wapienie retu (trias dolny). Podzboczowe, szczelinowe.	Woda wypływa kilkoma szczelinami.
8.	Czatkowice źr. „Miłości” albo „św. Eliasza”	Brak danych	Wapienie retu (trias dolny). Podzboczowe.	Źródło ujęte budową w kształci serca.
9.	Czatkowice Źr. „św. Eliasza”	5,5 l/s 7 X 1973r.	Wapienie (karbon). Podzboczowe	Źródło całkowicie obudowane i wykorzystywane przez klasztor OO.Karmalitów w Czernej.
10.	Czubrowice	60 l/s 19 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe.	Obok głównego wypływu są liczne miejsca pulsowania wody.
11.	Czubrowice (źr. Raclawki)	20 l/s 19 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Przykorytowe, podzboczowe.	Woda wlewa się bezpośrednio do pot. Raclawka.
12.	Raclawice	1 l/s 19 V 1974r.	Margle glaukonitowe (jura środkowa). Tarasowe.	Źródło zaopatruje jedno gospodarstwo.
13.	Raclawice (źr. Raclawki)	1,5 l/s 19 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Przykorytowe, krasowe)	Źródło mało wykorzystywane.
14.	Raclawice	3 l/s 19 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Tarasowe.	Źródło nie jest użytkowne.
15.	Dubie (źr. Raclawki)	1,5 l/s 19 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Tarasowe, przykorytowe.	Źródło nie jest wykorzystywane.
16.	Jerzmanowice (źr. Szklarki)	5 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	Źródło nie jest użytkowne.
17.	Jerzmanowice Źr. „Pióro”	60 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	Woda wypływa szczelinami na długości 25m i jest użytkowana przez okolicznych mieszkańców.
18.	Jerzmanowice Źr. „Pióro” (źr. Szklarki)	3 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	Wypływ jest skoncentrowany.
19.	Szklary (źr. Szklarki)	9 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	Woda odpływa dwoma szczelinami. Źródło jest intensywnie użytkowane.
20.	Szklary (źr. Szklarki)	1 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Przykorytowe, spływowe.	Po ok. 3m struga wody uchodzi do Szklarki
21.	Dubie – Prągarmania	5 l/s 19 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe.	Wypływ źródła ujęty w formie grot. Woda zasila stawy rybne.
22.	Łazy (źr. Będkówki)	50 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	Wody źródła służą również licznym turystom.
23.	Łazy	10 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Spływowe, tarasowe.	Woda płynie wartko wciętym w taras korytem.
24.	Będkówice (źr. Będkówki)	6 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Tarasowe, podpływowe.	Woda podpływa unosząc w górę drobny żwir.
25.	Będkówice (źr. Będkówki)	2 l/s 25 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, tarasowe.	W dnie i ścianach niszy źródła występuje zwierzelina wapieni.
26.	Kobylany	1 l/s 12 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, spływowe.	Woda spływa z dwu nisz i po 15m zanika, aby ukazać się w odległości 60m od miejsca zaniku.
27.	Kobylany (źr. Kobylanki)	1,7 l/s 12 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Przykorytowe, spływowe, krasowe.	Źródło znajduje się w odległości ok. 1,5m od koryta Kobylanki.
28.	Kobylany (źr. Kobylanki)	3 l/s 12 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Zboczowe, spływowe, krasowe.	Źródło znajduje się w bocznej dolince o charakterze wapiennego wąwozu.
29.	Kobylany (źr. Kobylanki)	1,7 l/s 12 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Przykorytowe, spływowe, krasowe.	W odległości ok.3m od źródła płynie potok Kobylanka.
30.	Kobylany	4 l/s 12 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Tarasowe, szczelinowe, krasowe.	Woda wypływa dwoma szczelinami.
31.	Bolechowice (źr. Bolechówki)	3,5 l/s 12 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, spływowe, krasowe.	Woda wypływa z trzech miejsc.
32.	Bolechowice (źr. Bolechówki)	3,5 l/s 12 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, spływowe, krasowe.	Woda wypływa z trzech miejsc.
33.	Wierzchowice (źr. Kluczwoły)	15 l/s 11 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	Woda wypływa ze szczelin w dwu miejscach w centrum zabudowy.
34.	Gacki (źr. Kluczwoły)	2,5 l/s 11 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	Woda wypływa spod stromej zbocza.
35.	Gacki (źr. Kluczwoły)	0,5 l/s 11 V 1974r.	Wapienie (jura górna). Podzboczowe, szczelinowe.	W odległości ok.30m znajduje się drugi podobny wypływ.



## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

\*\*\*

Druga niedziela Wielkanocna poświęcona jest kultowi Miłosierdzia Bożego, którego sanktuarium i kołębka znajduje się w Krakowie-Łagiewnikach. Tam odbywają się główne uroczystości odpustowe, na które zapraszają SS. Matki Bożej Miłosierdzia.

\*\*\*

Niustanna nowenna do bł. Bronisławy we wtorki o godz. 19.00

\*\*\*

Ks. Proboszcz parafii katedralnej zaprasza dekanat salwatorski na Mszę św. w dniu 3 maja o godz. 18.00, odprawianej z okazji nowenny przed uroczystością św. Stanisława

\*\*\*

10 maja procesję z Wawelu na Skalkę poprowadzi ks. bp Stanisław Dziwisz, który odprawi też Mszę św. o godz. 10.00

### Kalendarzyk liturgiczny:

\*\*\* 19 IV (niedziela) - 2 niedziela wielkanocna czyli Miłosierdzia Bożego

Czytania mszalne: Dz, 512-16; Ap 1,9-13.17n; J 20,19-31

\*\*\* 21 IV (wtorek) - wspomnienie św. Anzelma, bpa i dra Kościoła

\*\*\* 23 IV (czwartek) - uroczystość św. Wojciecha, bpa i męczennika, głównego patrona Polski

\*\*\* 24 IV (piątek) - wspomnienie św. Fidelisa, kapłana i św. Jerzego, męczennika

\*\*\* 25 IV (sobota) - św. Marka Ewangelisty

### Jasnogórska Rodzina Różańcowa organizuje

w dniach 25-26 kwietnia 1998 pielgrzymkę autokarową do

## Lichenia.

Po drodze zwiedzamy Trzebinę (MB Fatimska), Kalisz (Sanktuarium św. Józefa), Warszawę (grób Śl. B. ks. Jerzego Popiełuszki) oraz Niepokalanów.

Wyjazd 25 kwietnia o godz. 6.00 spod kościoła na Salwatorze.

Koszt wraz z noclegiem 62 zł.

Informacje i zapisy: p. Maria Zapał - codziennie po mszy św. o godz. 19.00 w kościele na Salwatorze. Dodatkowo w środy i piątki w godz. 10-11 na furcie w klasztorze SS. Norbertanek lub tel. 422-30-85

**TELEKOMUNIKACJA POLSKA SA**  
potwierdza wcześniejsze pisemne zobowiązanie, że do września br. wszelkie prace związane z uruchomieniem nowej centrali telefonicznej przy ul. Komorowskiego zostaną wykonane w terminie.

ZDPB

## W Krakowie

### Było:

~ W Wielkanocną Niedzielę schroniska dla bezdomnych przygotowały uroczyste śniadania

~ Na kramach "Emausu" coraz mniej tradycji, coraz więcej zwykłych "sklepowych:" nowoczesnych zabawek

~ Na "Rękawce" jak co roku - zasiano pieniądze i posadzono drzewko

~ Słynny pies Dżok (koczujący onegdaj na Rondzie Grunwaldzkim) po śmierci swojej drugiej pani uciekł ze schroniska i zginął pod kołami pociągu

~ Pijany mężczyzna zniszczył elewację Sukiennic, malując na niej napisy

### Jest:

~ W Filharmonii Krakowskiej rozpoczęły się Dni Muzyki Organowej

~ Od 28 III straża miejskie mogą korzystać z broni palnej. W Krakowie na razie nie wykorzystano z tej możliwości i strażnicy broni nie mają

### Być może:

~ Wśród zlikwidowanych w jesieni linii tramwajowych znajdzie się nr "21", "15" i "18". "Jedynka" pojedzie na Wzgórza Krzesławickie, a "szóstka" do Łagiewnik.

opr. BS

## WIECZÓR AUTORSKI

### Marii Hanik

połączony z promocją tomiku fraszek i aforyzmów

## "PAMIĘTNIK EMOCJI"

który odbędzie się w Klubie "Mydlniki", ul. Balicka 289 w niedzielę 19 kwietnia 1998 r. o godz. 16.45

Jeśli pogoda (i siły) dopiszą serdecznie zapraszam do wspólnego spaceru szlakiem "Młynówki Krakowskiej" oznakowanym przez PTTK Spacer rozpocznie się o godz. 15.30 na ul. Filtrowej (koło kapliczki) a zakończy na ul. Balickiej w Klubie "Mydlniki"

20 kwietnia tj. w poniedziałek po wieczornej Mszy św.

odbędzie się w salce pod plebanią

spotkanie z posłem AWS

**Józefem Dąbrowskim.**

### WYSTAWA PT.

## ZWIERZYNIĘC SIĘ PRZEDSTAWIA

będzie czynna do 26 kwietnia

ZWIERZYNIECKI SALON ARTYSTYCZNY

ul. Królowej Jadwigi 41

w poniedziałki i wtorki zamknięte

w środy od 11.00 do 18.00

w czwartki i piątki od 9.00 do 15.00

w soboty i niedziele od 10.00 do 14.00

wstęp wolny

## POCHWALMY TERAZ, BO ZWYKLE NARZEKALIŚMY...

O ile się nie mylę, zawsze po świętach mogliśmy narzekać na repertuar telewizyjny. Tym razem w wielu rozmowach z przyjaciółmi słyszałem jedynie dobre oceny oferty ogólnodostępnych stacji. Zdarzały się oczywiście takie czy inne rzeczy, które krytykowano, ale generalnie nawet malkontenci uznawali, że można było z repertuaru wybrać dość filmów religijnych, które pomagały w przeżyciach religijnych, a cały klimat telewizyjny nie burzył ciepłego, świątecznego i rodzinnego nastroju. Jak to miło móc napisać wreszcie po latach, że odmieniło się na lepsze. Liczne filmy o tematyce biblijnej - te amerykańskie wielooskarowe giganty sprzed czterdziestu lat - odstają od dzisiejszego stylu, ale odpowiadają potrzebom większości naszego społeczeństwa. Iluż starszych ludzi zadziwiło, że od wielu już lat istniały ekranizacje takich czy innych ksiąg Starego i Nowego Testamentu, a polski widz raczony był odświeżeniem westernem, a na codzień dostawał radziecki film wojenny. Warto o tym pamiętać, rozliczając PRL, ale przede wszystkim pochwalmy telewizję za to co dostaliśmy w propozycjach na tegoroczne święta

P. Boron



## Gotujemy z... Biblią

“Zmartwychwstanie stanowi przede wszystkim potwierdzenie tego wszystkiego, co sam Chrystus czynił i czego nauczał”. Jest to zdanie z Katechizmu Kościoła Katolickiego, którym chcę zachęcić do przeczytania nauki Kościoła na temat zmartwychwstania na stronach 159-164 tegoż Katechizmu.

Jezus uczył szanowania darów Bożych. Wszyscy Ewangelisti odnotowują, że po cudownym nakarmieniu rzesz zebrano 12 koszów resztek, a św. Jan (6, 12) wyraźnie pisze, że uczyniono to na polecenie Jezusa: “A gdy się nasyčili, rzekł do uczniów swoich: Zbierzcie pozostałe ułamki, aby się nie zmarnowały”.

Dziś zatem będzie ciąg dalszy przepisów na wykorzystanie resztek z potraw świątecznych.

### Zapiekanka mięsna w sosie pieczarkowo - szynkowym

Około 10 dkg pieczarek optukać, osuszyć i drobno posiekać. 2-4 plastry szynki pokroić w cienkie paseczki. Rozgrzać masło w rondlu, dodać mąkę, lekko podsmażyć. Dolewać powoli 1/4 litra mleka, mocno mieszając, by nie powstały grudki. Sos przyprawić solą i pieprzem, dodać grzyby i krótko zagotować. Zdjąć rondel z ognia, dodać szynkę i starte na tarle resztki sera żółtego, wymieszać.

W czasie przygotowywania sosu rozgrzać piekarnik do 220 stopni.

W wysmarowanej masłem formie do zapiekanki lub odpowiednim rondlu ułożyć resztki pieczeni (mogą być różne gatunki) pokrojone na półcentymetrowe plastry i zalać sosem. Wstawić formę do gorącego piekarnika na mniej więcej 15 minut. Gotową potrawę, o chrupiącej złotej skorupce, podać na stół w naczyniu, w którym się zapiekala. Dobrze smakuje z sałatą.

Przygotowując ciasta świąteczne lub masy do nich, zużywamy więcej żółtek niż białek. Teraz nadszedł czas, by pozostałe białka, zapewne przechowane w zamkniętych słoikach w lodówce, zużyć na lepsze wypieki.

### Babka z białek

14 dkg masła utrzeć z 18 dkg cukru idealnie na gładką masę. Połączyć z 14 dkg mąki wymieszanej z łyżeczką proszku do pieczenia. Dodać 2 łyżki kakao oraz sztywno ubitą pianę z 6 białek. Można dodać bakalie oprószone mąką. Piec w formie cwibakowej wysmarowanej masłem.

### Bezy

1 szklanka białek, 2 szklanki cukru kryształowego, 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej, ewentualnie wiórki kokosowe. Białka wlać do głębokiej miski, dodać 1 szklankę cukru i ubijać tak długo, aż masa będzie lśniąca, wtedy dodać drugą szklankę cukru i ubijać tak długo, aż piana zacznie się rwać. Na koniec, stale ubijając, dodać 1 łyżeczkę mąki ziemniaczanej. Można dodać trochę wiórek kokosowych.

Papier pergaminowy posmarować masłem i na to kłaść łyżeczką kupki ubitej piany. Suszyć w ciepłym piekarniku.

Babcia Wiktorja

### Dobre uczynki

Dobre uczynki latają,  
Jak robaczki świętojańskie  
Co w ciemnościach tego świata  
Wskazują nam drogi pańskie.

Dobre uczynki jak mrówki,  
Tak robocze - pracowite,  
Wydeptują wąskie ścieżki  
By wskazywać drogę z świtem.

Dobre uczynki jak te pszczoły,  
Pyłek z kwiatów wciąż zbierają  
Z tego miód pachnący - słodki  
Ludziom i zwierzętom dają.

Dobre uczynki jak motyle,  
Fruwają nad naszą ziemią,  
Choć tak żywot mają krótki  
Zawsze nasze oczy cieszą.

Dobre uczynki dla ludzi,  
Przez bliźnich tutaj uczynione -  
Modlitw dużo potrzebują  
Ojcie Nasz...

Pod Twoją Obroną.

Marian Chmurski

## Z SERWISÓW INFORMACYJNYCH



➤ 15 IV rozpoczął się proces, który prezydent Kwaśniewski wytoczył dziennikowi *Zycie*. Zarzuca on zniesławienie w artykule “Wakacje z agentem” i domaga się przeprosin i wypłacenia 2,5 mln nowych zł na rzecz powodźian. Jest to proces bezprecedensowy zarówno dlatego, że nigdy dotąd w Polsce urzędujący prezydent nie pozwalał gazety oraz ze względu na wysokość roszczeń. Proces może potrwać kilka lat.

➤ Prezydent Czech nie ma podobnych problemów. Uważany jest w swoim kraju za taki autorytet, że wieść o nagłej chorobie przebywającego na urlopie zaniepokoiła dużą część społeczeństwa (Havel musiał przejść operację jelita grubego). Większość naszych południowych sąsiadów nie wyobraża sobie sceny politycznej bez tego polityka.

➤ W Wielki Piątek zostało zawarte historyczne porozumienie w sprawie Irlandii Północnej. Jeżeli zostanie ono zaakceptowane przez wszystkie zaangażowane w negocjacjach strony 22 V odbędzie się referenda osobno w Irlandii i Irlandii Północnej. Nastąpiłoby zawieszenie broni i na wolność wyszliby więźniowie z obu stron.

➤ W Czechach, pierwszym z państw zaproszonych do NATO, parlament większością głosów opowiedział się za wejściem do Sojuszu. Przed siedzibą władz ustawodawczych demonstrowali zwolennicy, przebrani za uzbrojonych po zęby żołnierzy Armii Czerwonej i Wehrmachtu. Nie brakowało tam również czołgów niemieckich i radzieckich.

➤ Wicepremier Tomaszewski powiedział, że pracownicy jego resortu zarabiają “dużo za mało”...?

➤ Na Słowacji prezydenta wybiera parlament. Ze względu na układ sił żaden z kandydatów nie może zebrać dostatecznej liczby głosów. Sytuacja ta trwa od stycznia. Próba przeprowadzenia referendum w sprawie wyborów bezpośrednich nie powiodła się. Największe szanse ma więc premier Vladimir Meciar.

➤ Swoją nieustępliwością i uporem imponuje Boris Jelcyń. Po raz kolejny wychodzi zwycięsko z próby sił z Dumą, w której przeważają jego przeciwnicy. Prawdopodobnie rosyjski parlament skapituluje i przyjmie kandydaturę Siergieja Kirienki na premiera.

➤ Sprawa reformy samorządowej jest powodem wielu niepokojów w całym niemal kraju. Jedynym ratunkiem wg Kwaśniewskiego jest zwołanie Okrągłego Stołu, w którym wzięłyby udział wszystkie siły polityczne. Krzaklewski zgodził się na rozmowy, ale uważa nazwę “Okrągły Stół” za niefortunną w tym przypadku.

➤ Do niecodziennej sytuacji doszło w czasie procesu dwóch byłych milicjantów oskarżonych o napaść na prymasowski komitet pomocy internowanych w czasie stanu wojennego. Nie wiadomo jaki będzie ich los. Natomiast w kajdankach opuścił salę rozpraw... oskarżyciel posiłkowy Włodzimierz Zamecki. Po złożeniu wniosku o włączenie do akt materiałów operacyjnych milicji aresztowano go za... niezapłacenie alimentów. Od 1996 r. był skazany na 8 miesięcy i ukrywał się.

➤ Rosja zamierza wprowadzić sankcje ekonomiczne przeciw Łotwie. Powodem jest rzekome dyskryminowanie mniejszości rosyjskiej w tym kraju. Mieszka tam ponad 700 tys. Rosjan, co stanowi prawie 1/3 mieszkańców. Konflikt ten może oznaczać dla Łotwy opóźnienie przyłączenia do Unii Europejskiej.

➤ Trwa spór między rządem białoruskim a rosyjskim Gazpromem o spłatę długu za dostawy gazu. Wynosi już 260 mln dolarów. Łukaszenko grozi jednak utrudnieniem transportu tego surowca przez terytorium swego kraju.

➤ Wielu gatunkom roślin i zwierząt grozi wyginięcie. Ekolodzy alarmują. Okazuje się jednak, że niektóre mają się dobrze. W Australii jest obecnie więcej kangurów (25 mln) niż ludzi (tylko 18,5 mln).

➤ Szef gabinetu dyrektora Biura Bezpieczeństwa Narodowego został ukarany napomnieniem za “nieumyślne narażenie na szwank dobrego imienia BBN”. Andrzej Murawski, będąc w stanie nietrzeźwym, zgłosił na policję kradzież dokumentów i kluczyków od samochodu. Tymczasem nic nie zginęło, tylko zabrał je kolega, nie chcąc dopuścić, by pijany Murawski jechał samochodem.

opr. J.D.

## Pogoda na Emausie

W tym roku w naszej parafii było wielkie święto. I odpust i poświęcenie dzwonów. Też zwieńczenie - można powiedzieć wielkiego wieloletniego dzieła remontu wielkiej pamiątki i wartości architektonicznej - naszego Kościoła. Kto pamięta Kościół sprzed lat - powiedzmy 15 - tu ten się zaduma nad skalą tego, co zostało zrobione. To lata wysiłku Księdza Proboszcza i wiernych. Prosiłoby się by na tę okazję była pogoda jak drut. Ciepło, radośnie i wiosennie.

Tak było, ale tylko w środku Kościoła i każdego z nas. Na zewnątrz była pół-zima, dmuchawo-śnieg i grabiejące ręce. Interes handlarzy emausowych leżał. O zabawie właściwie można było nie mówić. Jak przy strzelnicy i wacie cukrowej po Sumie były puchy - to tylko znaczy, że coś jest nie tak. A może to naprawdę coś znaczy?

Na tę myśl naprowadziła mnie informacja z serwisu popołudniowego nadanego przez RMF. Według tych Panów, ze Zwierzynca, jakby nie było, święto ludowe "Emaus" obchodzone w całej Polsce, nie tylko w Krakowie, się nie udało. Dobrze więc chyba, iż pogoda taka jaka była, zagnała nas po uroczystościach do domów - do wewnątrz. Zwróciła uwagę, iż to święto naszego wnętrza. Nie jest ludowe, a odpustowe, tylko przy okazji, dla wykreślenia słowa - odpust - było przekształcane w ludowo - cepeliowski jarmark.

Zawsze przy odpustach, bo to jest ODPUST - święto Parafii, handel był, zabawa była, ale najpierw była suma i wizyta w Kościele. Zabawa była zawsze ludowo-podmiejska, a na Zwierzynca się utrzymała długo i był duży handel, bo i ludek jest Zwierzyniecki - niepowtarzalny. Teraz wobec tej właśnie antyodpustowej hecy nawet Makino nie grał - choćby mógł, bo i grywa nadal, co daj Mu Boże. Chłop tylko jest ze Zwierzynca i wie, że co za dużo to nie zdrowo.

Hec z Odpustu, se robić nie można. Tylko skąd Panowie z RMF-u mają to wiedzieć. A może po prostu - nie chcą wiedzieć. To ich pogoda zawiadomiła, że koniec hec. Na to wygląda.

F. Stalony-Dobrzański

## ŚWIĘTO MIŁOSIĘRDZIA

Miłosierny Jezus pragnie, aby ustanowione Święto Miłosierdzia, w pierwszą niedzielę po Jego Zmartwychwstaniu trwało poprzez wszystkie dni aż do końca świata. Jezus zapewniał Siostrę Faustynę, że w Sercu Jego Miłosierdzia każda dusza znajdzie: schronienie, pomoc i bezmiar łask. Zapewniał także "Łaski z Mojego Miłosierdzia otrzymują, którzy zaufają Sercu Mojemu. Im dusza więcej zaufa tym więcej otrzyma". Z ufną wiarą odmawiający koronkę do Jego Miłosierdzia otrzymają bezmiar łask, a w godzinie śmierci dusza dostąpi wielkiego Jego Miłosierdzia.

Jezus także przestrzega słowami "Nie zazna ludzkość spokoju, dopóki nie zwróci się do źródła Miłosierdzia Mojego. Aby dostąpić Miłosierdzia, należy czynić Miłosierdzie w źródle Mojego Miłosierdzia". Mówił także "Cokolwiek uczyniliście jednemu z braci moich najmniejszych, mnieście uczynili". To prawda, że olbrzymia rzesza jest - może wybrańców Boga - czyniących miłosierdzie i heroizm poświęcenia dla bliźnich cierpiących duchowo i fizycznie. Chwała im za to i zapewniona świętość w Miłosierdziu Bożym. Bóg jednak nas wszystkich zapewnia, że przez swoją śmierć krzyżową Zmartwychwstanie i pozostanie z nami w Świętej Eucharystii. Z miłości dla nas. Wszystkich przeznaczył do świętości i wiecznej szczęśliwości w Królestwie Swoim. A przez Siostrę Faustynę zapewniał i nadal zapewnia, że swoim Miłosierdziem będzie nas wspierał na trudnej drodze życia, która winna prowadzić do świętości i wiecznego zbawienia naszych dusz.

Gdybyśmy pamiętali o bezmiarze Miłosierdzia Bożego i nieskończony Jego miłości dla nas, to o wiele byłyby lżejsze nasze krzyże i wszelkie cierpienia. A może by ich nie było, albo byłyby w pokorze serca znoszone i miłości dla Boga i bliźniego, którego dostrzegalibyśmy z pomocną życzliwością.

Zapewne nie jest to zwykłym przypadkiem, że w dwa dni po Zmartwychwstaniu Jezusa, w pięć dni przed Świętem Miłosierdzia Bożego, jest Międzynarodowy Dzień Bezdomnych. Chrystus cierpiał i zmarł za grzechy nasze i całego świata. Szczególne miłosierdzie okazywał cierpiącym i ubogim, do których należą bezdomni. My, żyjący w normalnych



## Z niedzielnej Ewangelii...

"...Jezus wszedł, stanął pośrodku i rzekł: pokój wam..."

Świat wokół ciebie to ciągle wojny. W wiadomościach telewizyjnych co rusz to wojenny obraz. Zastrzeleni, zranieni, głodni. I w gazecie, i radiu. Nawet walka o pokój to zwykła wojna. Nie uciekniesz od tego. Nie zmienisz...

"...Jezus wszedł, stanął pośrodku i rzekł: pokój wam..."

Świat wokół ciebie to ciągle wojny. Zza ściany słychać awantury, w pracy awantury, u znajomych awantury. A przecież i u ciebie. I u ciebie nieraz to samo. O byle co, o głupstwo, o drobiazg...

"...Jezus wszedł, stanął pośrodku i rzekł: pokój wam..."

Świat wokół ciebie to ciągle wojny. Ale przecież i w tobie... I w tobie tylko na chwilę gości pokój. Od święta. A na codzien trwa wojna. Z ludźmi spotkanymi przed laty, z ludźmi spotkanymi wczoraj, z ludźmi obok. Z samym sobą. Każdy trudny wybór wyprowadza cię z równowagi. Każda strata, każde poświęcenie, każdy ból.

...A Jezus stanął pośrodku i rzekł: pokój wam... Ale żeby Go usłyszeć, potrzeba trochę ciszy. Trochę wewnętrznej ciszy. I wiary, że na końcu drogi krzyżowej będzie zmartwychwstanie...

"...Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana..."

Teresa

warunkach rodzinno-społecznych, często postrzegamy bezdomnych w negatywnym osądzie. Być może znikomy procent bezdomnych zgotował sobie takowy los, który tulaczym życiem w nędzy już odpokutowali. Nie nam dane osądzać ich, a w ramach naszych możliwości należy ich wspierać: czynem słowem i modlitwą. Osoby mające bliski kontakt z bezdomnymi orzekają, że olbrzymia ilość bezdomnych to ludzie o wartościach duchowych, bywa intelektualnych, lecz życiowo niezaradni, z brakiem życiowej odwagi działania, przeciwstawiania się niesprawiedliwości - cisi pokornego serca "przepraszają, że żyją". Oni padają ofiarą przemocy - miłościwie panującej znieczulicy, egoizmowi i brutalnej pazerności często spotykanej w rodzinach i najbliższych. Wyrzuca się ojca, który styrał siły w pracy dla dzieci i budowie domu. Niedołężniejący ojciec młodym przekadza. Domy starców i wszelkie przytuliska są mocno przepełnione. Zgromadzenie miłosiernych Albertynów, także ma znikome możliwości do potrzeb bezdomnych. Bracia Albertyni mogliby w tomach opisywać potworny ogrom krzywd i niesprawiedliwości wyrządzanych przez najbliższych i społeczeństwo. Boże Miłosierdzie, chroń nas przed rozpaczą i zwątpieniem. Jezu wzbogać nasze serca Twoim miłosierdziem.

Helena Borowiec

Od Świąt Wielkanocnych "Tygodnik Salwatorski" można nabywać także co niedzielę w Parafii Przegorzalskiej w kościele Księża Jezuitów. Dziękujemy Państwu Dowgierom i Księżom za ułatwienie kolportażu.

red. nac. P. Boroń

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Piotr Boroń (nac.) tel. 422-68-92, e-mail: tygsal@polbox.com, ks. Stanisław Radoń (asyst. kościelny), Jan Deskur, Łukasz Strutyński, Paweł Hajto, Bogumiła Szewczyk, Agata Dolipska. Druk: Pracownia AA - Plac na Groblach 5.

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Wolne datki przeznaczone są na potrzeby Parafii Najświętszego Salwatora.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia, w Księgarni "Prym" przy ul. Senatorskiej i w sklepiku "U Zdżicha" przy ul. Św. Bronisławy